



KURIER Wileński

SOBOTA, 14 LISTOPADA 1992 R.
Nr 224 (11993)

Umowę podpisano: będziemy poławiali u wybrzeża USA

Elk poinformowano agencję JAK z ambasady litewskiej w Waszyngtonie, premier Aleksandras Abišala 12 listopada spotkał się w Pentagonie z wiceministrem obrony USA Paulem D. Wolfowitzem. Nieco później odbyło się spotkanie z przedstawicielem handlową USA Carlą Hills. US Baltic Foundation za pośrednictwem premiera, w obiad, w którym uczestniczyło kilkadziesiąt

sieci biznesmenów, dziennikarzy, przedstawicieli organizacji pozarządowych i władz USA. Podczas obiadu premier Litwy wygłosił przemówienie i odpowiedział na pytania.

Po obiedzie Aleksandras Abišala i sekretarz stanu USA Lawrence Eagleburger podpisali umowę w sprawie rybołówstwa u wybrzeży Stanów Zjednoczonych. W departamencie stanu

odbyła się rozmowa A. Abišaly z L. Eagleburgerem. Rozmowa, która trwała zamiast zaplanowanej pół godziny prawie całą godzinę toczyła się w przyjaznej i szczerzej atmosferze, rozpatrzono wiele ważnych dla Litwy spraw. We wszystkich spotkaniach premierowi towarzyszył ambasador S. Lozaitis.

(ELTA)

Briefing w Radzie Najwyższej

Na briefingu w dniu 13 listopada rzecznik prasowy Audrius Abišala przedstawił przybyłego na spotkanie z dziennikarzami byłego premiera, członka Sejmu Gediminas Vagnoriusa. Ekspresyjnie podzielił się myśłami o sytuacji gospodarczej na Litwie i

stwierdził, że obecnie przeżywamy okres konfrontacji między ekonomiką i polityką. Mówiąc o wyborach do Sejmu, G. Vagnorius podkreślił, że niejasne jest, czy trzeba oczekiwać ciepła, zanim zakończy się powtórne głosowanie, a może też do

wyborów przedwybencich. Jego zdaniem, potrzebną ilość paliwa można byłoby obecnie zakupić za walutę w państwach zachodnich. G. Vagnorius odpowiedział się również za jak najszerszym wprowadzeniem lit.

(ELTA)

Jak obliczyć wysokość dodatku socjalnego

Z uwagi na to, że podrozłąży artykuły spożywcze oraz usługi komunalne i w celu zwiększenia pomocy państwa rodzinom mało upozomonym, rząd postanowił płacić dodatek socjalny. Przymając płacą wydziału miejsc i rejonowe Państwowego Zarządu Ubezpieczeń Społecznych. Ludzie pracujący w sprawie zasiłku powinni się zwracać w miejscu pracy. Emeryci, nie mający nikogo na utrzymaniu otrzymują zasiłek z wydziału „Sodra”. Ci emeryci, którzy mają kogoś na utrzymaniu, emeryturę otrzymują w wydziale „Sodry”, a dopłatę — w wydziale opieki społecznej samorządów. Wszyscy inni niepracujący w sprawie zasiłku powinni się zwracać do wydziału opieki społecznej samorządu.

oblicza się ze wszystkich dochodów rodziny, otrzymanych w miesiącach sierpieniu, wrześniu i październiku 1992 r. Np. czteroosobowa rodzina miesięcznie otrzymywała średnio 8966 talonów dochodów. Tę sumę dzielimy na cztery i otrzymujemy dochody jednego członka rodziny — 2242 talony czyli mniej niż 3750 talonów. Wysokość zasiłku na jednego członka rodziny stanowić będzie 703 talony, gdyż po odjęciu od 4000 talonów 2242 talony otrzymamy 1758 t., a 40 proc. tej sumy wynosi 703 t. A więc rodzina dodatkowo otrzyma 2812 talonów (703 t. pomnożone na 4 członków rodziny).

Podobnie oblicza się też opłatę do emerytury. Na przykład, emeryt otrzymuje 2600 talonów emerytury. Od 4000 talonów odejmujemy 2600 t. i otrzymamy 1400 t. 40 proc. od 1400 talonów stanowi 560 talonów. Zasiłek socjalny o takiej wysokości zostanie właśnie dodatkowo wypłacony.

Konsultacji w sprawie trybu wypłaty zasiłku socjalnego udziela w Wilnie Ministerstwo Opieki Społecznej, tel.: 65-11-63, 65-24-56, 65-15-48 oraz Zarząd Ubezpieczeń Społecznych, tel. 35-29-65. (ELTA)

Wyprodukowano w Czechach i Słowacji

Wyroby, w których słynie przemysł Czech i Słowacji, od wtoru będzie można urzyć w Litewskim Centrum Wystawowym. 35 firm z tego kraju przywiezie do Wilna towary powszechnego użytku i gospodarstwa domowego, biżuterię, wyroby przemysłu lekkiego, towary dla rolnictwa, wyroby chemiczne i ze szkła, dywany, sprzęt poligraficzny oraz wiele innych wyrobów. Pokażą ekspozycję przygotowaną znana firma „Kowo”. Do udziału w dniach gospodarki narodowej Czech i Słowacji zaproszono też przedstawicieli Elty i Estonii. W centrum wystawowym w Wilnie przy alei Laives od 17 do 21 listopada projektanci moi i przedsiębiorcy trzy razy dziennie będą prezentować moły.

(ELTA)

Ze świata

NOTA PROTESTU MSZ ŁOTWY

RYGA (RIA—ELTA). MSZ Łotwy wystosowało do Rosji notę. Głosi ona, że siły powietrzne Rosji ignorują uchwałę rządu Łotwy w sprawie poruszenia się wojsk rosyjskich na terytorium republiki i systematycznie naruszają obszar powietrzny Łotwy. Lotów rosyjskich samolotów wojskowych nie uzgadnia się z Ministerstwem Obrony Łotwy.

Na przykład, od 1 października do 2 listopada rosyjskie samoloty wojskowe 88 razy naruszały obszar powietrzny Łotwy, stwierdza się w nocie. 1 listopada rosyjskie wojskowe samoloty transportowe dokonały nad terytorium Łotwy 20 przelotów tranzytowych, których nie uzgodniono ze stosownymi instancjami Łotwy. Nadto, kontynuowane są loty z lotniska w Daugawpilis, chociaż siłom powietrznym Rosji nie wydano licencji na korzystanie z niego, głosi nota MSZ Łotwy.

NA BIAŁORUSI PRZERWANO PRYWATYZACJĘ WŁASNOŚCI PAŃSTWOWEJ

MINSK (Belinform — ELTA). Parlament Białorusi przyjął uchwałę w sprawie czasowego przerwania prywatyzacji własności państwowej zanim zostanie przyjęta ustawa o odpisanowaniu i prywatyzacji własności państwowej. Ustawy tej nie stosuje się, gdy chodzi o przekazywanie mieszkań na własność prywatną obywateli.

MSZA SW. DLA UCZNIÓW I NAUCZYCIELI

18 listopada (środą) w ramach odpustu „Opieki Matki Bożej Ostrobramskiej” w Wilnie w kościele świętej Teresy o godz.

Parlament podjął takie środki po tym, gdy deputowani ludowi wysłuchali sprawozdania prokuratora republiki w sprawie zwalczania zorganizowanej przestępczości i korupcji. Odpowiednie organy zostały zobowiązane do sprawdzenia, czy majątek państwowy był legalnie sprzedawany i przekazywany na własność osób fizycznych i prawnych w ciągu ostatnich dwóch lat.

PRZEMYTNIICY URANU

WARSZAWA (kor. ELTA A. Degutis). Organ praworządności Białorusi i Polski wykryły grupę przemytników, którzy aż z Urulu wiozą do Polski uran na przejściu w Brześciu zatrzymaną obywatela Rosji z 2,5 kg uranu. Zatrzymany przyznał się, że w tym roku do Polski przewiózł już 3 kg tego radioaktywnego materiału.

Ostatnio policja niemiecka zatrzymała Polaków, którzy oferowali do sprzedaży kobałt, cez, pluton. Ustąono, że w Polsce produkcja tych materiałów jest niemożliwa. Niemcy zwróciły się do przedstawicieli władz Rosji z próbą o ostrzejsze kontrolowanie arsenału jądrowego.

NOWE PRZEJŚCIE GRANICZNE

WARSZAWA (kor. ELTA). Jeszcze w tym miesiącu ma być uruchomione nowe przejście na granicy polsko-białoruskiej. Jak poinformował komendant oddziału straży granicznej w Białymstoku płk Zdzisław Jakubiszyn, nowe przejście drogowe ma działać w miejscowości Bobrowniki w województwie białostockim.

14.30, zostanie odprawiona Msza święta dla szkół. Zapraszani są uczniowie i nauczyciele z Wilna i okolic. Inf. wł.

Zobowiązano do odwołania pomówień włączających honorowi i godności

Kolegium do spraw cywilnych Sądu Najwyższego Litwy rozstrzygnęło sprawę cywilną z powodów Gediminas Vagnoriusa przeciwko Algimantasowi Vornikasowi o odwołanie pomówień włączających honorowi i godności. Na sesji Rady Najwyższej w dniu 9 lipca br. powołano G. Vornikasa do powołania A. Vornikasa. G. Vagnorius jako prezes zawiszał pismo zezwalające na wywieszenie pltyk nawierzonej drogową i likwidowane

go lotniska we wsi Palapes w pobliżu Ariogaly.

Kolegium do spraw cywilnych uczyniło zadość powodztwu — ustaliło; że pomówienia A. Vornikasa nie odpowiadają rzeczywistości i włączają honorowi i godności G. Vagnoriusa. Zobowiązano A. Vornikasa, by do 29 listopada br. włącznie opublikował w gazecie „Lietuvos aidas” odwołanie i przysądzone od pozwanego na rzecz powoda 5 tys. talonów. (ELTA)

Prenumerata „Kuriera Wileńskiego”-93

Z POMOCĄ BIBLIOTEKOM REJONU WILEŃSKIEGO

W liście nadesłanym do redakcji G. Budavičienė, dyrektorka Centralnej Biblioteki rejonu wileńskiego pisała: „W związku z tym, że rejonowa Biblioteka Centralna nie ma środków na zamówienie prasy periodycznej na rok 1993, prosimy o załatwienie prenumeraty „Kuriera Wileńskiego” każdej bibliotece rejonu. Wykaz bibliotek oraz ich adresy załączam”. Na „Kurier Wileński” oczekują 44 biblioteki rejonu wileńskiego. Łącznie koszty tej prenumeraty na kwartał wynoszą 19.404 talony. Znalazł się sponsor, który udzielił wsparcia finansowego. Serdecznie dziękujemy.

Ci, którzy zdecydowali się sfinansować prenumeratę „K. W.” dla bibliotek w innych rejonach Wileńszczyzny, proszeni są o kontakt z redakcją: tel. 42-69-63.

„ZGODA” CHCE CZYTAĆ NASZĄ GAZETĘ

Szanowny Panie Redaktorze Kijowskie Kulturo-Oświatowe Stowarzyszenie Polaków „Zgoda” powstało 18 stycznia 1992 r. Zarejestrowani zostaliśmy (po wleju perypetiach) dopiero 25 sierpnia br. Z gazety „Kurier Wileński” kontakt utrzymujemy od kilku lat. Nadsyłano ją Romanowi Malowskiemu — naszemu przewodni. Pan Roman z wlewej inicjatywy zapoznał nas z

ciekawszymi publikacjami „K. W.”. Dzięki czemu poznaliśmy życie Polaków Litwy, wydarzenia tam zachodzące.

Serdecznie prosimy zaprenumerować „Kurier Wileński” na 1993 rok. Z góry dziękujemy. W imieniu Zarządu sekretarz Czestawa Raubiszko. Polak Polakowi bratem — jako jedna z prawd. Spotkiwamy się, że i w tym przypadku znajdując chętni wsparcia jej konkretnymi działaniami, a mianowicie — finansową pomocą dla „Zgody”. Podajemy adres: KJOWSKIE KULTURO-OŚWIATOWE STOWARZYSZENIE POLAKÓW „ZGODA”, UL. SZCZERBAKOWA 18, 252190 KIJÓW, UKRAINA.

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY

panu Stanisławowi Sienkiewiczowi z Wilna za ofiarowanie 20 dolarów USA. Na prenumeratę „K. W.” oraz buszarni Czrytelnikowi z Moskwy za pieniądze również na ten cel przeznaczone.

STOWARZYSZENIE KATOLICKIE POLAKÓW NA LITWIE — FUNDATOREM 20 EGZ. „K. W.”. Ze Polak Polakowi rzeczywiście może być bratem, potwierdza również postawa Stowarzyszenia Katolickiego Polaków na Litwie. Kierownictwo Stowarzyszenia poinformowało redakcję, że przydzieli pieniądze na prenumeratę naszego dziennika 20 niezamotnym osobom, starszkom. Bóg zapłać Inf. wł.

NOMINACJE

Z okazji Święta Niepodległości L. Wałęsa wręczył 31 awansów i nominacji generałskich. Obecnie najwyższy stopień w służbie czynnej ma szef Sztabu Generalnego — T. Wilecki, który został awansowany do stopnia generała brygady.

POLSKA GOTOWA JEST ZWIEKSZYĆ SWÓJ UDZIAŁ W SIŁACH POKOJOWYCH ONZ

Podczas pobytu w Izraelu K. Skubiszewskiego w czasie rozmów z Sz. Peresem uzgodniono odbywanie stałych konsultacji politycznych pomiędzy resortami spraw zagranicznych obu państw. K. Skubiszewski zapewnił swojego rozmówcę, że Polska nadal będzie służyć jako miejsce tranzytu dla żydowskich emigrantów udających się do Izraela z państw WNP. Agencja AFP, powołując się na źródła izraelskie, podała, że K. Skubiszewski w rozmowie z I. Rabinem oświadczył, iż Polska mogłaby, w miarę potrzeby, zwiększyć swój udział w siłach pokojowych ONZ na Bliskim Wschodzie.

O POWOŁANIE EUROREGIONU POMERANIA

Przedstawiciele gmin województwa szczecińskiego, Meklemburgii, Brandenburgii, duńskiej wysp Bornholm i szwedzkiej południowej Skanii, podjęli 9 bm. na spotkaniu w Łoęczynie koło Rasewka, decyzję o powołaniu Euroregionu Pomerania. Deklaracja z Łoęczyny przewiduje, że współpraca przy powołaniu Pomeranii będzie się odbywać „na warunkach pełnej równości uczestników i z uwzględnieniem zasad zawartych w europejskiej karcie samorządu i europejskim porozumieniu ramowym o współpracy ponadgranicznej między organizacjami terytorialnymi z 1992 roku”. Akt założycielski Pomeranii zostanie podpisany prawdopodobnie w polowie 1993 r.

W SPRAWIE UTWORZENIA STREFY WOLNEGO HANDLU

Zakończone zostały negocjacje między Polską a 7 krajami EFTA w sprawie utworzenia strefy wolnego handlu oraz zawarcia dwustronnych umów o handlu artykułami rolnymi. Parafowana została umowa wielostronna regulująca handel artykułami przemysłowymi, rybami i przetworzonymi artykułami rolnymi, przewi-



dująca utworzenie strefy wolnego handlu od 1 marca 1993 r. Parafowano również dwustronne umowy o handlu produktami rolnymi między Polską a Islandią, Norwegią, Szwecją i Szwajcarią. Podobny dokument podpisze się również z Austrią. W świetle parafowanych umów dokonane zostaną korekty w istniejącej umowie polsko-fińskiej o utworzeniu strefy wolnego handlu. Wg ekspertów z MWGZS porozumienie z EFTA jest korzystniejsze od zawartej przed rokiem podobnej umowy EWG, ponieważ tyko 20 proc. eksportowanych przez Polskę towarów zostanie w pierwszym okresie obłożonych cłem (w przypadku EWG dotyczy to 50 proc. naszego eksportu).

SPORT

OBRADY ANOC

W meksykańskim mieście Acapulco odbyło się zgromadzenie generalne narodowych komitetów olimpijskich (ANOC). NKOl Litwy reprezentowali jego przewodniczący A. Povilunas i sekretarz generalny J. Grimbargas. Po powrocie do Wilna A. Povilunas 12 listopada w nowej siedzibie NKOl Litwy, która obecnie się mieści przy ul. Wróblewskiego 6, zorganizował konferencję prasową.

W Acapulco, jak się wyraził Povilunas, nie zapady decyzje nadzwyczajnej wagi, aczkolwiek dyskusje były ostre. Przedstawiciele Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej i Oceanii szczególnie akcentowali, by w przyszłości za koszt Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Igrzyskach Olimpijskich mogło startować nie 6 przedstawicieli od każdego kraju, a jako minimum 10, motywując to tym, że białe sportowca pięciu kółek mają być nie tyle pogońżani za metrami i sekundami, ile festynem sportowym, gdzie się liczy przede wszystkim udział. Europa z kolei ostro temu oponowała, uważając, że w ten sposób znacznie się obniży poziom sportowej rywalizacji i postulując, aby w przyszłości przedstawiciele Starożytnego Kontynentu mogli wystąpić w Igrzyskach Olimpijskich ponad 50 proc. ogółu ich uczestników.

W Acapulco miała też miejsce parada kandydatów na gospodarzy letnich Igrzysk Olimpijskich roku 2000, w której wzięły udział Sydney, Manchester, Berlin, Mediolan, Stambuł, Pekin i Taszkient. A. Povilunas powiedział, że w oczach większości zgromadzonych najkorzystniej wypadło Sydney. Tamtejsi organizatorzy zapewнили, że opłaca przelot delegacji w tę i z powrotem do Australii oraz koszty ich utrzymania. Jak wiadomo, decyzja o mieście-gospodarzu Igrzysk zapada w MKOL. Narodowe komitety olimpijskie są natomiast pełne zdecydowania brak czynny udział w tym wyborze oraz mieć wcale nieuznikowy wpływ na ostateczną decyzję.

LOTYSZE ZNÓW REMISUJĄ

Minionej środy w Europie odbyło się 4 spotkanie w ramach eliminacji piłkarskich mistrzostw świata-94. Zacząć wypadła, oczywiście, od grupy III, gdzie grają też piłkarze Litwy, który w tym roku zakończył rundą w grupie III, zdobywając 1 punkt. Litwa przegrała z Grecją 1:0. Jest to czwarty w historii remis Litwy.

Po tym spotkaniu tabela grupowa III przedstawia się następująco (zespół meczu, wygrane, remisy, porażki, stosunek goli, licza pkt):
Izraelia 3 2 1 0 6-0 8
Litwa 5 1 3 1 5-4 8
Izraelia Pn. 3 1 2 0 5-2 8
Hiszpania 3 1 2 0 3-0 8
Łotwa 6 0 4 2 3-4 8
Dania 3 0 3 0 0-0 8
Albania 5 1 1 3 2-9 8

NTB-ELTA

gdzie grają też piłkarze Litwy, który w tym roku zakończył rundą w grupie III, zdobywając 1 punkt. Litwa przegrała z Grecją 1:0. Jest to czwarty w historii remis Litwy.

Po tym spotkaniu tabela grupowa III przedstawia się następująco (zespół meczu, wygrane, remisy, porażki, stosunek goli, licza pkt):

Izraelia 3 2 1 0 6-0 8
Litwa 5 1 3 1 5-4 8
Izraelia Pn. 3 1 2 0 5-2 8
Hiszpania 3 1 2 0 3-0 8
Łotwa 6 0 4 2 3-4 8
Dania 3 0 3 0 0-0 8
Albania 5 1 1 3 2-9 8

W tym roku w grupie III będą się jeszcze trzy pojedynki: 18 listopada — Hiszpania—Izraelia, Izraelia Pn.—Dania, 19 grudnia — Hiszpania—Łotwa. W grupie VI Szwecja w grupie VI Szwecja w Tel Awiwie zwyciężyła Izraela 3:1, ucinając się tym samym na pozycji lidera. Szwedzi w trzech dotychczasowych występach nie stracili punktu.

KOSZYKARSKIE ELIMINACJE

Po dłuższej przerwie wznowione zostały rozgrywki eliminacyjne koszykarskich ME.

W grupie „A” Belgia pokonała Holandię — 70:54, a Turcja — Czecho-Słowację — 90:84 (po dogrywce). Aktualnie w tabeli prowadzą Belgowie z 7 pkt na 8 możliwych.

W grupie „B” Polska po dramatycznym spotkaniu zwyciężyła Portugalie — 99:89, a Izrael wygrał z Niemcami — 83:74. Na prowadzeniu znajduje się drużyna Izraela i Polska z dorobkiem 7 pkt na 8 możliwych.

W grupie „C” Anglia nie spodziewanie pokonała Rosję — 75:71, a Bułgaria zwyciężyła Danię — 115:90. W grupie „C” też „dwuwładza”: Anglia i Bułgaria notują po 7 pkt na 8 możliwych.

W grupie „D” Rumunia wygrała ze Szwecją — 91:77, a Grecja z Węgrami — 83:68. Grecy w 4 meczach nie stracili punktu i pewnie prowadzą.

Czy będzie amnestiowana Kapłan?

Ostatnio w niektórych gazetach moskiewskich ukazały się artykuły o eserce Fani Kapłan, która według oficjalnej wersji, za zamach na Lenina została skazana na karę śmierci i rozstrzelana. Znalezione dokumenty wskazują, że F. Kapłan w czasie zamachu była zupełnie zdrowa, indziej, że nigdy nie uchyła się strzałce i miała słaby wzrok. Inne dokumenty mówią o tym, że Kapłan nie była rozstrzelana. Znalezione świadków świadczących, że w różnych okolicznościach widziała ją żywą w lagrach sowieckich.

Prokuratura Federacji Rosyjskiej powiadomiła, że z powodu nowych okoliczności, wytoczone sprawę karną.

Stasys BISTRICKAS
kor. ELTA

Ojciec Święty szykuje się do podróży na Litwę i studiuje język litewski

WILNO, 11 listopada (BNS). Szykując się do podróży po krajach bałtyckich Ojciec Święty studiuje język litewski, by móc się w nim zwrócić do mieszkańców Litwy. We wtorek wieczorem w audycji radia litewskiego powiedział o tym arcybiskup wileński metropolita Audrys Juozas Bačkis.

ONZ dąży do ratyfikowania układu w sprawie broni chemicznej

ONZ (Reuter—ELTA). We wtorek komitet Zgromadzenia Ogólnego ONZ zdecydował o układzie w sprawie zakazu broni chemicznej. Projekt układu poparty 144 państwami oficjalnie uchwaliła jego pojąsiania nastąpi 13 stycznia w Paryżu.

Układ przewiduje zakaz produkcji, stosowania i przechowania broni chemicznej. Układ po-

świętego do państw bałtyckich. Przewiduje się, że Jan Paweł II przedbędzie do państw bałtyckich we wrześniu przyszłego roku. Na Łotwie działa specjalny komitet przygotowania wizyty, którym kieruje arcybiskup wileński A. J. Bačkis. Papież odwiedzi nie tylko Wilno i Kowno, ale i Górę Krzyżową oraz Śilwę (Szydłów).

„Ojciec Święty szykuje się do tej podróży ze szczególną dokładnością i miłością dla Litwy. Już teraz studiuje język litewski, by móc w naszym języku zwrócić się do mieszkańców Litwy. Stwierdził on, że Litwini zbyt

winieli stać się ustawą międzynarodową w 1995 roku, jeżeli do tego czasu ratyfikuje go 65 państw.
Do państw popierających układ nie wchodzi Chiny, Pakistan i państwa arabskie. Kategorie wypowiedziały się o nie przeciwko każdej części układu.
USA i Rosja mają największe

długo czekali na te wizyty i musi się do niej należycie przygotować” — powiedział arcybiskup A. J. Bačkis.

W 1984 r. Jan Paweł II publicznie oświadczył, że pragnie odwiedzić Litwę, lecz nie pozwalał mu Sowietci.

Arcybiskup wileński przypomniał, że w 1978 r. nowo wybrany papież podczas pierwszej Mszy mówił po litewsku. Szczególną uwagę Litwie Jan Paweł II poświęcił podczas rocznicy św. Kazimierza w 1984 r. oraz obchodów rocznicy chrztu Litwy w 1987 r. Oba święta obchodzone w Bazylice Św. Piotra w obecności wszystkich biskupów Europy.

zapas broni chemicznej. W tym dokumencie są też porozumienia, by się w sprawie zniszczenia blisko 80 proc. zapasów gazów trujących. Jednakże Rosja nie posiada do tego niezbędnego sprzętu. Armia USA planuje zniszczenie zasobów swej broni chemicznej do 2000 roku. Koszt tego wyniesie 7,9 mld dolarów.

Pensylwańskiej, bardziej znanej na świecie pod nazwą Białego Domu. Socks jest jakby symbolem tego, co kandydat konserwatystów na stanowisko prezydenta Patrick Buchanan nazwał „wojną kulminacją o duch USA”.

Koty są zwinniejszą, sprytniejszą, bardziej opanowaną podobnie jak Bill Clinton ze swymi okularami od stołca i saksofonem — powiada Paul Gethers — jeden z kierowników amerykańskiego stowarzyszenia autorów książek o kotach.
Gospodarze kotów są niezależni, spontani, nie obawiają się nieznanego. Gospodarze psów — to ludzie szanujący autorytet i zależność — wtróje mu Herbert Nieberg, psychiatra nowojorski, specjalista układów zwierząt domowych z ich gospodarzami.

Ostatnim kotem, który mieszkał w Białym Domu, był Mistry Malarky Ying Yang, ulubieniec córki Jim Cartera Amy. Poza tym w owalnym gabinecie prezydenta najczęściej gosposoda-

Czworonozdy lokatorzy Białego Domu

W Białym Domu wkrótce nastąpi wielka przeprowadzka. Zmienia się nie tylko gospodarz domu, ale i cała świta z czworonogimi przyjaciółmi rodziny włącznie. A więc miejsce ulubieńca Bushów spaniela Milie zajmie kot Clintonów Socowski.

To zamienne wydarzenie już rozkazano na pierwszych kolumnach solidny „Washington Post”. Niejako dla odparcia oskarżeń o stronniczość w toku kampanii wyborczej pozwala wypowiedzieć się obu stronom — zarówno przyjacielom psów, jak i miłośnikom kotów.

Nial Kelly, która zjadła już zastynąć dzięki książce „Prezidentia Pets” (ulubieńcy prezydentów) usilnie zachęca Clintono do nabycia psa: bowiem ani Ford, ani Carter — jedynie prezydenci na przestrzeni ostatnich 60 lat, którzy w Białym Domu trzymali nie zastynąć koty — nie zostali ponownie wybrani na drugą kadencję. A więc, lepiej zawsza się zasekurować.
A propos rodzina Clintonów

wcześniej też trzymała psa, ale kilka lat temu trafił pod samochód. Bill Clinton chciał nabyć nowego psa, ale doznał porażki na rodzinnym froncie w obliczu połączonej siły żony Hillary i córki Chelsea: głosowały za kotem.

Tak oto dwa i pół roku temu w mieszkaniu gubernatora Arkansas znalazł się piękny Białych z czarnym futerkiem i w białych buczkach, nie przeczuwając nawet, jak styma przyszłość przeznaczył mu los.
Wkrótce kota do Białego Domu jest swego rodzaju symbolem zwycięskiego marszu kotów do amerykańskich rodzin, gdzie ich przewaga staje się coraz większa: 57 mln kotów wobec 52,5 mln psów. Czyż nie jest symboliczne, że właśnie ten stosunek powtarza przewagę Clintona nad Bushem podczas wyborów?

Znana władzy naczelnej USA oznacza nie tylko nadejście ciężkich czasów dla myszy i szczurów, przylitnie zadomowionej w domu nr 1600 przy ulicy

Obok takich interesujących i nowych zjawisk jak demokracja, demokracja, prywatyzacja, recesja gospodarcza, wolność słowa, powszechna dobrowola katechizacja, bezrobocie (i.t.d.) nasze społeczeństwo poznało ostatnio smak wcale nie interesującego zjawiska, jakim jest ogólne obniżenie stopy życiowej i co za tym idzie — zubożenie znacznej części tegoż społeczeństwa. W związku z tym z dnia na dzień z niemiłym zdziwieniem obserwujemy, jak różnie nam armia ludzi żyjących wyłącznie z jałmużny, czyli z tego „co łaska...”

Czytelnik już pewnie zrozumiał, że mowa będzie o żebrakach... nie, o ubogich... chociaż i to słowo nie pasuje. Określenie „żebrak” trąci myślą i nie licuje z ostatnim dziesięcioleciem XX wieku, zaś ubożi nie zawsze wyciąga rękę po datkę. Oto przykład. Od kilku już lat w osiedlowym sklepie spożywczym widuję staruszkę, która dla mnie jest uosobieniem ubóstwa, nieszczęścia i samotności. Mała, skurczona jak jesienny liść, ubrana schludnie, ale bardzo ubogo. Najsmutniejsze jednak są jej oczy — jakież szklane, nieruchome, zapatrzone w siebie, w jakiś własny zatony ból. Staruszka ta nigdy nie robi zakupów. Stoi gdzieś w kątku z jednym jedynym bukietem przywędzonego polnego ziela i czeka, aż ktoś litosliwie kupi ten bukiet za jakiś marny grosz. Ale ludzie przechodzą obok obojętnie. Czasem ktoś ją niechcący potrąci, czasem ktoś trzuci zdziwione spojrzenie, ale nikt nie chce kupić bukietu brzydkiej polnej trawy.

Kupuję to zielsko u tej staranej żyćmi „dziewczynki z zapalkami”, by go wyżyć zaraz za rogiem. Raz dałam pieniądze, a nie wzięłam bukietu, dogoniła mnie, i bez słowa wciągnęła pieniądze z powrotem. Wówczas zrozumiałam, że czasem ubóstwo może być najgłodniejszym ze stanów. Przecież gdyby ta staruszka zamiast przywędzonego bukietu wyciągnęła w stronę przechodnia prosto rozpostartą dłoń, niedługo by się złitował, zatrzymał, rzucił grosz. Ale ona nie jest żebraczką.

Słowo „uboży” kojarzy mi się z dziecinstwem i z niedzielnym nabożeństwem u Św. Teresy. Odkał siebie pa-

miałam, nie wruszało się do kościoła bez drobnych „dla ubogich”. Po Mszy św. otrzymywałam z siostrą od rodziców każda swoją porcję bilonu i rozdzielaliśmy go staruszkom przycupniętym przy Ostrej Bramie. Było ich kilka i żadna nie mogła być pominięta przy rozdawaniu drobnych. Pamiętam, że staruszki te miały twarzyczki pomarszczone jak pieczone jabłuszka, suchymi paluszkami na okragło przesuwały paciorki różańców i wypyto-

odgrywał kilka razy dziennie pewien typ o posturze bawoła i twarzy opoja, pachnący jak wyciernia tanich wód kolofonowych. Facet ten od rana czekał się na klientów na wysokości hotelu „Astoria”, szczególnie upodobał sobie młode pary, na które wypadła gdzieś za rogiu, jak huragan, jedynym tchem wypalał z tuzin komplementów pod adresem „młodej damy”, zaś drugim tchem wymieniał następny tuzin swoich chorób, które niechybnie strącał go do

bynych, łapki dwójga dzieci (bynajmniej nie wyglądających na niedożywione) wylądowały w moich kieszeniach. Gdy próbowałam się uwolnić od tych natrętnych łapek, „wielodzietna matka” zaczęła mi łyczasem wyciągać co grubszym banknoty z otwartej hortemonki. Mało tego, w sukurs mojej „wielodzietnej” ruszyły inne — zebrać nie opodał. Z trudem udało mi się wyrwać ze szponów zgźanej „rodzinki”. Po kilku dniach zdołałam

wyrzucając z upatrzonego miejsca poturbowawszy uprzednio. Nie sposób ich też oszukać przy podziale hupu. Przez cały dzień krąży wokół delikwenta mając go na oku. Wiedzą więc, jaki miał dzień — dobry czy zły — i bez przeliczania, na oko potrafią określić, ile tego dnia uzebrał. Wysokość „podatku”, który zebraćcy płaca tej „izbie skarbowej” w duzym stopniu jest uzależniona od miejsca pracy. Najwięcej „opodatkowanymi”, ale równocześnie najbardziej dochodowymi są miejsca przy Ostrej Bramie, na Placu Katedralnym, przy kościele Św. Rafała (tędy prowadzi trasa do domu towarowego), a także cała aleja Giedymina. Wymienione rewiry są już obsadzone, zaćpełn obcy żebrak bez błogosławieństwa „aniołów stróż” nie ma wstępu na te tereny. Skąd mam tę informację? Kupiam ją za 100 talonów u pierwszego z brzegu zlaknionego wzdym ognistej żebraka (skorzstałam z obrzydliwej pogody, gdy „interes” szedł kiepsko). Niedługo się okazało, że mogłam te pieniądze zaoszczędzić, gdyż poznałam Stacha, który wtajemniczył mnie w te i inne szczegóły gratis.

Stach ma 24 lata, 1500 renty i progresujący zanik mięśni. Porusza się tylko na wózku inwalidzkim, mieszka samotnie. Ojca nigdy nie znał, matka (alkoholiczka zresztą) przez trzema lata utrula się gazem (do dziś nie wiadomo czy to był przypadek, czy też samobójstwo). Edukacja Stacha ogranicza się do 8 klas podstawówki, została przerwana w chwili, gdy choroba pierwsz raz dała o sobie znać (kiedys chodził) i „twiązala” go do kul, które z czasem w wyniku rozwoju choroby przyszło zamienić na wózek inwalidzki. Żadnego fachu nie openował, zreszta nie miał szans, bo ani państwo nigdy nie dbało o kształcenie inwalidów, ani matka nigdy nie miała dość trzeźwej głowy, by o tym pomyśleć. Jedną: przez kilka lat miał pracę chatupniczą, skrecał jakieś detale, których przeznaczenie zostało dla niego tajemnicą. Przed dwoma laty stracił tę pracę, gdyż w zakładzie, który go zatrudniał zaczęły się zakłócenia w dostarczaniu surowców, potem zakład sprywatyzowano, przestawił się on na jakąś nową produkcję, słowem, w warunkach, co pwarda, raz:

(Dokończenie na str. 5)

Jest taki problem

"Co łaska..."



wiałymi ze starości wargami bezgłośnie szeptały słowa modlitwy. Za datkę dziękowali nie przerywając modlitwy — kiwnięciem głowy. Były jeszcze jednym przykładem godnego ubóstwa.

Dziś, chociaż żebraków jest stokroć więcej, prawie nie widzę wśród nich staruszek z mojego dzieciństwa. Nie znaczy to, że ich nie ma, ubogich dziś mamy o wiele więcej niż przed laty, ale nie ma dla nich miejsca przy kościołach. Obecnie panoszą się tam pospolite męty społeczne, które profanują religijne atrybuty (obwieszanie sz różańcami, szkaplerzami, obrazkami), awanturowa się, klną i ludzka naiwność wykorzystują w jednym jedynym celu — uzbierać na kolejną butelkę. Te „niebożactka” mają swoje sposoby na konkurencję (czyli naprawdę ubogich) i to oni właśnie uczynili z żebraniem zawód i to dość popłatny. Niekiedy doszli w tym „fachu” do perfekcji i wykonują go z talentem i wyobraźnią. Zawsze z ogromnym rozbrawieniem obserwowałam spektakl, który

ciemnego grobu, jeżeli natychmiast nie dostanie pieniędzy na lekarstwo. Mówią o lekarstwie zawsze ręką wskazywał aptekę „Pod łabędziem”, ale jedynym okiem ukradkiem pytał w stronę sklepu z kosmetykami, mieszczącego się tuż za apteką. Wszyscy wiedzieli o jakie „lekarstwo” mu chodzi i jakie pieniądze przeważnie dawali — za świetny popis aktorski.

Jeszcze jednym dobrym sposobem na wyludzenie z przychodni pieniędzy jest chwyć „na wielodzietną makę”. Na rolę matki wybiera się kilkunastoletnia dziewczynka, wręcza się jej niemowlę, do kompletu dodaje się kilka paroletnich brzdąków (które są już dobrze wyszkolone w swoim fachu) i grupka ta rusza na podbój ludzkich serc. Kto się nie wzruszył losem młodocianej samotnej matki obciążonej taką ilością latorośli? Tym bardziej, że ma tak skłomne wynagrodzenia — prosi tylko o pieniądze na bułeczkę dla dziecka. Raz się zatrzymałam; by dać dziecku na bułeczkę. Zanim szukałam w portmonetce dro-

gie na eksperyment. Dobrowolnie wpadłam na jedną z „wielodzietnych”. Gdy poprosiła mnie o pieniądze na bułeczkę, sięgnęłam do torebki (oczy kobiety zapłonęły chciwością), by wyciągnąć stamtąd foliowy worek z bułeczkami... Oddała się bluzgając przekleństwami, żadne z dzieci nie wzięło bułeczek, choć były świeże.

Niestety, prawda jest taka, że rosnać z dnia na dzień zastępy żebrzących niewiele mają wspólnego z łagodnymi i rzeczywiście ubogimi staruszkami, które przed laty modliły się przed kościołami. Dzisiejsi żebracy tworzą dość hermetyczne środowisko rządzące się własnymi (wcale nie łagodnymi) prawami. Zebracy mają swoich „aniołów stróż” (coś w rodzaju sutenarów), którzy sprawują nad nimi opiekę a raczej pilniują, by ktoś „nie z branzny” nie zajął dochodowego miejsca. W zamian zabierają lwia część uzebranych pieniędzy. Nikt nie próbuje im się sprzeciwić, gdyż (choć są to przeważnie alkoholicy) potrafią być groźni, niepokornych

UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ Nr 838 Z 5 LISTOPADA 1992 R.

O REGULOWANIU WZROSTU PRZECIĘTNYCH PŁAC PRACOWNIKÓW PRZEDSIĘBIÓRSTW PAŃSTWOWYCH I PAŃSTWOWO-AKCYJNYCH W LISTOPADZIE—GRUDNIU 1992 ROKU

Powodując się uchwałą Rady Najwyższej Republiki Litewskiej z 4 października 1992 r. „O regulacji płac” i uwzględniając politykę gospodarczą Litwy oraz warunki ekonomiczno-finansowe Republiki Litewskiej, rząd Republiki Litewskiej postanawia:

1. Usłać, że:
 - 1.1. przeciętne płace pracowników przedsiębiorstw państwowych i państwowo-akcyjnych — przedsiębiorstwa w listopadzie 1992 roku nie powinny przekraczać przeciętne płace pracowników tych przedsiębiorstw, otrzymanych w październiku 1992 roku.
 - 1.2. w przedsiębiorstwach, w których przeciętna płaca pracownika w październiku 1992 r. była niższa niż 9000 talonów, a w październiku 1992 roku produkcja (zakres prac, usług) w po-

rowianiu z październikiem wzrosła dzięki wydajniejszej pracy (większość produkcji ocenia się według cen i taryf z września), przeciętna płaca pracowników może być zwiększona o 0,6 proc. za każdy procent wzrostu produkcji (rozmiaru prac, usług). Jeżeli wzrostu produkcji (rozmiaru prac, usług) nie można obliczyć w wyrażeniu pieniężnym, to tryb obliczania ustala założyciel przedsiębiorstwa;

- 1.2. do przeciętnej płacy pracownika powinny być zaliczone wszystkie środki, opłaty za pracę, ustęgi). Jeżeli wzrostu produkcji (rozmiaru prac, usług) nie można obliczyć w wyrażeniu pieniężnym, to tryb obliczania ustala założyciel przedsiębiorstwa;
- 1.3. w grudniu 1992 r. przedsiębiorstwa mają prawo zwiększać przeciętne płace pracowników o sumę równą 8 procentom przeciętnego wynagrodze-

nia pracowników sektora państwowego, otrzymanego w listopadzie 1992 roku, jednakże podwyższone przeciętne płace pracowników przedsiębiorstw mogą być nie więcej niż dwukrotnie wyższe od przeciętnej wynagrodzenia pracowników sektora państwowego, otrzymanego w listopadzie.

W przedsiębiorstwach, w których wyższy wydajniejszej pracy w grudniu w porównaniu z listopadem wzrosła produkcja (rozmiaru prac, usług), przeciętne płace pracowników mogą być zwiększane dodatkowo o 0,6 proc. za każdy procent zwiększenia produkcji (rozmiaru prac, usług), przy czym wielkość produkcji ocenia się według cen i taryf z października;

- 1.4. w przypadku pogłębienia się inflacji w listopadzie 1992 r. w porównaniu z październikiem o ponad 14 proc. przeciętne płace pracowników przedsiębiorstw mogą być w grudniu zwiększane dodatkowo w trybie ustalonym przez rząd Republiki Litewskiej;
- 1.5. wobec przedsiębiorstw, które w listopadzie—grudniu 1992 r. zwiększą przeciętne pla-

ce pracowników więcej niż przewidziano w punktach 1.1. i 1.3. niniejszej uchwały, będą stosowane sankcje ekonomiczne — przedsiębiorstwa będą płaciły z pozostałego im zysku kary w trybie ustalonym przez Ministerstwo Finansów. Kary przedsiębiorstw będą się składały:

- 100 proc. części środków na wynagrodzenie za pracę, przekraczającej dopuszczalną wysokość do 2 proc. włącznie;
- 200 proc. części środków przedsiębiorstwa, na wynagrodzenie za pracę, przekraczającej dopuszczalną wysokość od 2,1 do 3 proc. włącznie;
- 300 proc. części środków przedsiębiorstwa na wynagrodzenie za pracę, przekraczającej dopuszczalną wysokość o ponad 3 proc.;
- 1.6. niniejsza uchwała nie reguluje i nie ogranicza indywidualnych płac pracowników.
2. Zalecić administracji przedsiębiorstw uporzadkowanie systemu płac w ten sposób, aby minimalne płace tych, którzy przepracowali ustalony czas roboczy (wykonali zadanie produkcyjne), nie były mniejsze niż

4000 talonów miesięcznie.

3. Zobowiązać Departament Statystyki przy rządzie Republiki Litewskiej, aby do 12 dnia każdego miesiąca podawało ministernstwu, departamentom i innym służbom państwowym, zarządom miast (rejonów) — zarządcjom przedsiębiorstw, państwowym i państwowo-akcyjnym, jak też środkom masowemu przekazu wysokość przeciętnego wynagrodzenia pracowników sektora państwowego, otrzymanego za miesiąc ubiegły.

4. Zaproponować sektorowi prywatnemu (zamkniętym spółkom akcyjnym), realizującym działalność gospodarczą, przedsiębiorstwom indywidualnym (personalnym) i innym, stosownie wobec swoich pracowników w listopadzie—grudniu 1992 r. trybu regulowania wzrostu przeciętnych płac ustalonych w niniejszej uchwałie.

Nadać Ministerstwu Opieki Społecznej prawo, aby wspólnie z Ministerstwem Finansów wyssałoby przedsiębiorstwom udzielenie w sprawie trybu stosowania niniejszej uchwały.

Premier Republiki Litewskiej Aleksandras ABISALA

Pamięci ostatniego prezydenta Wilna

11 listopada 1962 r. w kościele Wszystkich Świętych (Plac Grzybowski) w Warszawie został odsłonięty i poświęcony pomnik ku czci dra Wiktora Maleszewskiego, który będzie przypominał polonemu o zasługach tego człowieka. Ostatni prezydent m. Wilna urodził się 19 września 1883 r. w Michiewie na Ziemi Kowieńskiej. Ukończył Uniwersytet w Charkowie, był lekarzem. Od 1920 r. mieszkał w Wilnie wraz z żoną i synem.

Był ostatnim przedwojennym prezydentem miasta Wilna.

25 września 1939 roku został aresztowany przez NKWD. Dowiadujemy się o tym z wykazu członków Prezydium i pracowników Zarządu Miejskiego w Wilnie aresztowanych i wywiezionych z naszego miasta przez władze sowieckie w okresie od 18 września do 27 października 1939 r. Sporzadzony zaś został 16 listopada tegoż roku na podstawie akt personalnych i zebranych informacji przez naczelnika wydziału ogólnego Magistratu i prezesa Związku Pracowników Miejskich m. Wilna. Wykaz ten znajduje się w Państwowym Archiwum Litwy.

Spoleczność wileńska, współpracownicy, przyjaciele dra Wiktora Maleszewskiego nie siedzieli ze złożonymi rękoma i czynili wszelkie możliwe starania, by ułomność go, uwięzionego przed wywiezieniem i zagładą.

W liście, który również się znajduje w Państwowym Archiwum Litwy, podpisanym przez ponad 300 pracowników Zarządu Miejskiego, co w tamtych czasach wymagało odwagi, sroczyl się bowiem i nasilał terror NKWD, i skierowanym w listopadzie 1939 r. do Pełnomocnika Rządu Litewskiego w Wilnie czytamy: „My, niżej podpisani

pracownicy Zarządu Miejskiego w Wilnie, zwracamy się z uprzejmą prośbą o pozyczenie staż mających na celu zwolnienie uwięzionych przez władze Rosji sowieckiej pracowników wileńskiego Zarządu Miejskiego i umożliwienie im powrotu do Wilna.

Przed wszystkim prosimy o interwencję w sprawie prezydenta miasta p. dra Wiktora Maleszewskiego, który prawiąc charakteru i swoją pracą zdobył ogólny szacunek obywateli miasta. Jego przywiązanie do Wilna i przejęcie się obowiązkami prezydenta miasta było tak wielkie, że nie poruczył ich nawet wtedy, gdy zagroziło mu niebezpieczeństwo.

Oprócz prezydenta Maleszewskiego zostali uwięzieni i wywiezieni z Wilna: p. Kazimierz Grodzicki — wiceprezydent miasta, p. dr Marian Siedlecki — dyrektor miejskiego szpitala Św. Jakuba, p. dr Feliks Wasilewski — kierownik miejskiego Ośrodka Zdrowia, p. Stanisław Bażyński — radca prawny Magistratu, p. Eugeniusz Rusek — komendant straży pożarnej, p. Maria Puzynowska — kierownik Wydziału Kontroli, p. Eugeniusz Miłaszewski — kasjer, p. Borys Goworowicz — rewident sanitarny, p. Alina Drozdowicz — biuralistka, p. Franciszek Adamski — biuralista, p. Dy-

mitr Korobkow — pracownik elektrowni i p. Wacław Szymeczko — zbrojarz”.

4 listopada 1939 r. w obronie dra Wiktora Maleszewskiego i innych aresztowanych stanął „Kurier Wileński”, który w nr 260 (4936) zamieścił wykaz ich nazwisk. 6 listopada do Pełnomocnika Rządu Litewskiego w Wilnie zwrócił się z prośbą o uwolnienie Maleszewskiego jego bliski współpracownik Teodor Nagurski. Z podobnymi prośbami zwrócili się wilińczycy Wanda Piłsudska i Nina Bulejowa. Wszystkie starania nie odniosły skutku.

Pamięć o drze Wiktora Maleszewskim, ostatnim prezydencie m. Wilna, człowieku wielce zasłużonym dla naszego miasta (m.in. przyczynił się on do uratowania przed sprzedażem za granicę dzieł sztuki bezcennych gobelinów z XVII wieku, które znajdowały się w skarbcu Bazyliki Wileńskiej) mimo upływu wielu lat przetrwała i żyje wśród wilińian, w tym mieszkających w Polsce oraz rozsiadanych po całym świecie.

Jerzy SURWIELO



Tydzień Opery Włoskiej

Niewątpliwym wydarzeniem wileńskiego życia muzycznego jest rozpoczynający się dziś Tydzień Opery Włoskiej. Imprezę zorganizowano dzięki paroparciu Funduszu Vytautasa Landsbergisa, wydziału kultury Samorządu m. Wilna, Litewskiego Instytutu Kultury, Funduszu Popierania Muzyki, Towarzystwa Muzyków, Banku Wileńskiego, wspólnego przedsiębiorstwa litewsko-amerykańskiego „Lamating” i salonu sztuki „Sauluva”.

Spotkania sceny z muzyką włoską rozpoczęła się dziś w sali Akademii Muzycznej. W południe zainaugurowany zostanie konkurs śpiewaków. A przy okazji (17.X) w uświetni tej odbędzie się konferencja „Włoska opera a Litwa”. W dniu następnym w Akademii — zapis filmowy nie wystawianej u nas opery G. Rossiniego „Sembramida”. Dzieło to, jak wiadomo, kardynalnie zmieniło losy kompozytora. Przyjęte bowiem zostało przez publiczność Wenecji. Wobec czego Rossini udeje się do Londynu, a następnie na stałe osiada w Paryżu. (A więc — ekranowe spotkanie ze słynnymi solistami oraz chó-

rem i orkiestrą, nowojorskiej Metropolitan Opera.

19 listopada w podobny sposób w sali Akademii Muzycznej przedstawione zostaną: jednaktowa opera P. Mascagniego „Rycerskość wieśniacza” i dwuaktowa — „Pajace” R. Leoncavallo. Tym razem w wykonaniu artystów mediolańskiej La Scall.

Natomiast na scenie Opery Wileńskiej odbędzie się kolejno przedstawienia aż trzech oper G. Verdiego: „Don Carlos”, „Nabucco” oraz „Rigoletto” (w tej ostatniej wystąpi polski solista Ryszard Karczykowski).

Dwie z nich od lat grane są na naszej scenie, natomiast premiera „Nabucco” odbyła się nie dawno.

Imprezę zamknie wielki koncert w Operze Wileńskiej (21 bm.), a 23 listopada w Białej Sali Pałacu Pracowników Sztuki — koncert uczestników konkursu śpiewaczego.

W twojej kieszeni...

Zgodnie z zapowiedzią, spółka „VIYP” — szef i wydawca Matthias Lütkens wydała kolejną edycję (po angielsku) mini-przewodnika po Wilnie „Vilnius In Your Pocket”, co znaczy „Wilno w twojej kieszeni”. Nazwa — z uwagi na format edycji, którą można schować nie tylko w kieszeni, lecz i w damskiej torebce.

Objętościowo niewielka to książeczka, lecz treść bogata. A więc, turysta angielskojęzyczny na wstępie może sobie pozwolić na krótki rekurs w historię, do wieku XIII i wszystkich kolejnych, kończąc XX stuleciem. Tu sprawy polsko-litewskie (włącznie z Lucjanem Żeligowskim) znalazły też pobieżne odzwier-

ciecenie. Dzieje najnowsze Litwy — od roku 1972 — również są w zasięgu obserwacji zespolu autorskiego.

Przezbawny, dowcipny (ale jakże prawdziwy) jest tzw. zbiór uwag, objaśnień, cyli po angielsku — glossary. Od wiadomości o dostępnych u nas napojach alkoholowych, poprzez wiedzę o litewskiej odmianie komunizmu, obyczajach, higienie, policji, armii sowieckiej itd., aż do kwestii przywracania nazw historycznych ulicom wileńskim.

Są też personalia. Tym razem zainteresowaniem obdarzono osoby Dariusza i Girensa, arcybiskupa Chryzostoma, śpiewaka Virgilijusa Noreikę, dyrygenta Gintarasa Rinkevičiusa i złotego.

medalistę olimpijskiego z Barcelony Romasa Ubertasa.

Ponadto masa innej informacji ze wszystkich sfer życia. Niektóra może nam się nie lub mniej podobać. Mówi się nie trudno. Wydaje się, że wydawcy jednak uchwycili rzeczywisty klimat miasta i tak je widzą, jak piszą.

Wypada tylko założyć, że odstraszeni wysokimi cenami, brakiem serwisu, chłodem w hotelach (bez ciepłej wody) turyści staną się tej zimy gośćmi nader rzadkim w Wilnie. My z kolei w swej masie angielskiej nie znamy, a informację miejską, poza tą, gdzie i co można kupić taniej, nie interesujemy się. Więc najprawdopodobniej „Wilno w twojej kieszeni” zaczeka przynajmniej do wiosny, a wtedy już będzie zapowiadany kolejny numer.

H. J.

Ociemniały muzyk wileński

W latach 70 i 80 ubiegłego wieku cieszył się dużym powodzeniem w Wilnie ociemniały pianista Władysław Szachno.

Urodził się w 1838 roku w powiecie trockim. Wkrótce się okazało, że dziecko jest niewidome. Zrozpaczona matka wzięła niemowlę do różnych lekarzy, ale nikt mu nie zdołał przywrócić wzroku. Chłopiec do śmierci skazywał na życie człowieka ociemniałego. Matka wkrótce też stwierdziła, że syn ma duże zdolności muzyczne. Postanowiła w Wilnie znaleźć ślad nauczyciela, lecz żaden z ówczesnych muzyków nie chciał, a może nie śmiał podjąć się tej ciężkiej pracy. Sama więc pani Szachno zajęła się nauką syna gry na fortepianie. Chłopiec prędko poznał klawiaturę, nuty i początki gry na fortepianie. Jednakże matka postanowiła kształcić chłopca w specjalnym zakładzie dla niewidomych.

W jedenastym roku życia umieszczono go w Petersburskim Instytucie Ociemniałych. Tam przez dziesięć lat kształcił się w przedmiotach ogólnokształcących i muzycznych, precyzyjnie na fortepianie i wesołych piosenkach. Zaskiwał też jako doskonały wykonawca utworów Fryderyka Chopina. Skomponował muzykę do pieśni „Kieley ranne wstają

norze” na 4 głosy, napisał kilka kanciat mazurków, kilka walców, nokturmy i „Pieśń miłosną” na fortepianie, wiele innych pieśni, m.in. do słów Adama Mickiewicza.

Utwory muzyczne Władysława Szachny prawie są zapomniane i dziś już mało kto wie, że w Wilnie żył i pracował zdolny i twórczy muzyk.

Mimo swego trwałego kalectwa Szachno koncertował w różnych miastach, w Petersburgu, w Moskwie i w Warszawie. Tu, tam jego występy były przyjmowane ciepło, ukazało się wtedy kilka przychylnych recenzji, m.in. w „Tygodniku Ilustrowanym” i w innych pismach muzycznych.

Władysław Szachno żył zaledwie lat 50. Pochowany został na cmentarzu na Rossie Jego nagrobek zachował się i jest w dość dobrym stanie, chociaż krzyż został strącony. Na nagrobku, który znajduje się nieco za grobem Władysława Syrczaka, widnieje zdjęcie pianisty oraz inskrypcja: „Władysław Szachno — pianista. Zm. 27 maja 1889 roku w wieku lat 50”.

Zupełniony dziś wileński muzyk, jeden z twórców narodowej kultury, nie był tej miary, co Stanisław Moniuszko, lecz jako syn Ziemi Wileńskiej zasługuje na pamięć, a zwłaszcza na lepszą opiekę jego grobu.

Mieczysław JACKIEWICZ

REPLIKA

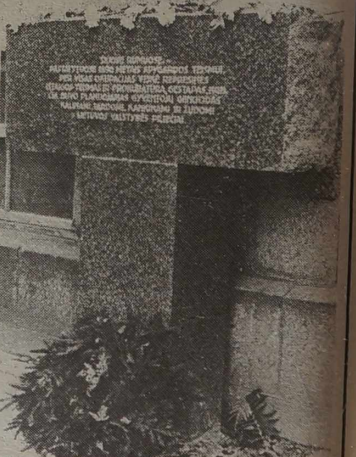
„Historia” na kamiennej tablicy

W końcu października br. przy gmachu byłego KGB na al. Giedymina odsłonięto tę o tablicę. Zresztą trudno znaleźć określenie dla pomnika, który najprawdopodobniej ma symbolizować krzyż. Pomiędzy też kwestię, czy pasuje on do otoczenia i stylu budowli, przy której został usytuowany. Zastanawiająca jest natomiast treść tekstu (w tłumaczeniu z litewskiego) na tablicy — w tym gmachu zbudowanym w 1990 roku dla sądu okręgowego, w okresie wszystkich okupacji działały instytucje represyjne — sąd i prokuratura, gestapo, KGB. Tu planowano ludobójstwo mieszkańców. Wieszono, przestuchiwano, męczono i mordowano obywateli państwa litewskiego.

Trudno powiedzieć na jaki użytek napisano ten tekst, delikatnie mówiąc dezinformujący i niesprawiedliwy. Wiadomo, że w rzeczonym gmachu znajdowały się: na początku stulecia — bank rosyjski, a w okresie międzywojennym — sąd okręgowy. Losy tak chciały, że później rozlokowało się tu gestapo i komitet bezpieczeństwa państwowego, czyli siawetne KGB.

Wobec tego; czy można wrzucić do jednego worka bank, sąd, gestapo i KGB i wszystko to określić jako „instytucje represyjne”?

Halina JOTKIAŁO
Fot. Walerij Charin



"Co łaska..."

(Dokończenie ze str. 3)

kującego ale kapitalizmu, za-trudnianie inwalidów stało się przedsięwzięciem nierentownym. Tym bardziej, że z dnia na dzień rośnie armia zdrowych bezrobotnych.

Okrutna prawda jest taka — Stach został skazany na powolne konanie w ubóstwie i samotności. Zanik mięśni trudno jest powstrzymać nawet przy intensywnym leczeniu i troskliwej opiece. Nie miał więc żadnych szans, nie miał więc żadną i dobrze o tym wie, bo jest bardzo odczytany, a na temat swojej choroby jest chodząca... nie, po prostu encyklopedia. I choć stan jego zdrowia z każdym dniem się pogarsza, uważa że uśmiechnęło się do niego szczęście. Niedługo po tym, jak stracił pracę, odnalazł go, na wprost głodnego i bliskiego zalanania, kumple matki. Są to „dobrzy ludzie”, gdyż opiekowali się nim... co prawda, w sposób szczególny. Kłóży wpadł na pomysł, że Stach będzie świetnym wabikiem dla łosiowych ludzi. Otdąd, niezależnie od pory roku i pogody, „troskliwi opiekunowie” wytaczają wózek Stacha na ulicę, kładą na tego kolanach czapkę, trochę drobnych „na wabia” i dyskretnie się oddalają, co prawda, nie za daleko, gdyż chcą mieć go na oku. Na początku cierpiał katusze — czuł się upokorzony. Stopniowo się przyzwyczaił, przestał się wstydzić tego, że jest żebrakiem, zaczął obserwować ludzi. Twierdzi, że są w większości dobrzy i litościwi — szczególnie dzieci, gdyż to one właśnie najczęściej dają mu datki. Poza tym zauważył, że hojnie sa ludzie skromnie ebrani, chociaż różnie z tym bywa. Kiedyś otrzymał tysiąc rubli od młodej pani wyglądającej jak żywa

kluzynego zurnalù mód. Nie rzuciła mu tych pieniędzy do czapki, jak robia to inni, wcisnęła mu je do ręki i oddała się szybkim krokiem, tak jakby przed kimś czy przed czymś uciekała. Ale takie sytuacje zdarzają się rzadko, przeważnie wartość czapki do wieczora waha się w granicach 300 talonów. Z tego dla Stacha zostaje około 10 procent, czyli 30. Resztę zabierają „opiekunowie”. Nie ma o to do nich żalu, gdyż gdyby nie oni, nie miałby nic. Poza tym, na swój sposób są dla niego dobrzy — ze sobą często się kłóca, na niego zaś nigdy nie podnoszą głosu, osłaniają, gdy się przebiegł, dają im wolne od pracy, znieśli całą furę leków. Trudno się dziwić, tylko idiota zarząca na rosół kutę znoszącą złote iaja.

Stach marzy o kupnie telewizora lub przynajmniej dobrego radia, na ten cel odkłada część uzebranych pieniędzy. Nie wiem, czy zdąży...

Jest taki problem. Zebrani na w naszym państwie nie jest karana. Dobrze to czy źle? Nie rozwiążemy problemu zabraniając zebrania, nie rozwiążemy go też hojnie rozdając datki żebrakom. Z każdym dniem będzie ich coraz więcej, lecz coraz mniejszy będzie wśród nich procent ludzi naprawdę ubogich i nieszczęśliwych. Jedynym wyjściem jest stworzenie takiego systemu ochrony społecznej, który tych najbardziej potrzebujących naprawdę będzie chronił przed pościem z torbami. Jaki to ma być system — jest to łamigłówka dla mężów dzierzających władzę. I musza się spieszyć z jej rozwiązaniem, bo niedługo nasze ulice będą sugrowały, że jesteśmy narodem żebraków.

Lucyna DOWDO

Czy ryba stanie się rarytatem?

Rybołówstwo na Litwie zawsze było ważną częścią składową gospodarki. I obecnie żywi ono ludzi. Sprzyjają temu warunki naturalne. Jeziora zajmują na Litwie 82 tys. hektarów, plus setki rzeczek i rzek. Dochodzi jeszcze 11 tys. ha sztucznych zbiorników wodnych — stawów, w których hoduje się karpie, leszcze, karasie... Możliwości wewnętrznych zbiorników wodnych są dość wielkie, więc republika nie powinna być z brakiem różnorodnej produkcji rybnej. A jednak... Ryby słodkowodne w sklepach widać się rzadko. Jeżeli karp jeszcze się „wypurza” na la-de, to o innych rybach nie ma mowy. Co rzutuje na ten stan rzeczy?

— Jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie trudno — mówi zastępca przewodniczącego ds. hodowli ryb stowarzyszenia „Zuwininkyste” Povilas Kinduris. — Ogólny stan ekonomiki boleśnie odzwierciedlił się na naszych gospodarstwach rybnych. Ceny na mieszańki paszowe skoczyły od 3 tys. do 20 tys. za tonę, niestety i nadal rosną. By dostarczyć konsumentom 4,5—5 tys. ton ryb słodkowodnych (tyle zazwyczaj dawaliśmy rocznie), trzeba mieć co najmniej 20 tys. ton mieszanek paszowych. Z tego własnych, tj. wyprodukowanych w republice, możemy uzyskać najwyżej czwartą część. Oczywiście, że wobec tego hodowla karpia się zmniejsza.

Chodzi zresztą nie tylko o pasze. Wiele gospodarstw rybnych znalazło się na granicy bankructwa z powodu tzw. przyczyn technologicznych. W gospodarstwach takich, jak „Rusne”, „Visbarai”, „Armonis”, „Rokiškis”

oraz innych, wodę do stawów podaje się i odpompowuje się za pomocą pomp elektrycznych o wielkiej mocy. Koszta energii znamy. Siła rzeczy więc zmniejsza się liczbę zbiorników wodnych.

Miejscami bardzo boleśnie wpłynęła na hodowlę ryb nie przemysłowa prywatyzacja w gospodarstwach rybnych. Charakterystyczny przykład „Arvydai” w rejonie wileńskim. Tu powstałe spółki rolnicze i fermery zabrali sobie praktycznie całą ziemię, sprzęt, a odcinek hodowli ryb został z pustymi rękami. Trzyma się tylko na entuzjajzmie ludzi. Gospodarstwa rybne nie mają wyboru, zmniejszają swą produkcję.

Kierownicy i specjaliści większości gospodarstw szukają sposobów zachowania hodowli ryb. Próbuja, o ile to możliwe, zmieniać technologię. Pozostawiają wodę w stawach na zimę, a ryby wytapują jak za dawnych czasów — sieciami. Straty przy tym są nieuniknione, lecz są i plusy. Z paszami na razie niby nie najgorzej. Ratuja dawne zapasy, gospodarstwa zawierają transakcje barterowe na Łotwie, gdzie hodowla ryb w stawach jest rozwinięta gorzej niż u nas, z Polską. Słowem, ludzie się starają i na razie zgromadzone dostateczną ilość narybku na rok przyszyły.

Ceny są przeważnie w granicach kosztów własnych, hodowcom pozostaje tylko 8—9 proc. poziomu rentowności produkcji. Pomimo że pracownicy handlu dorzucają sobie 25 proc., karpie na razie są dostępne dla większości mieszkańców. Handel, co prawda nie interesuje się zbyt rybnymi: do chód za nie jest o wiele niższy niż od papierosów z importu lub napojów. W niewielkich tylko sklepach są baseny do przechowywania karpia, czy pojemniki przy ladzie. Proponujemy handlowcom niedrogo pojemniki plastikowe, ale nie ma chętnych. Najwyraźniej nie chcą oni mieć do czynienia z rybami. Zamawiają je w małych ilościach. Gospodarstwo „Arvydai” np. dostarcza do Wilna zaledwie po 300 kg dziennie. Największa troska, co robić z tą produkcją.

Sytuacja więc rzeczywście paradoksalna — gospodarstwa mają ryby, mieszkańcy miast chętnie by je kupowali, lecz handel udaje, że to go nie dotyczy. Może zrezygnować z takich pośredników? Byłoby to najlepsze wyjście, twierdzą producenci, ale skąd wziąć specjalne samochody z cysternami? W gospodarstwach jest ich mało. Poza

tym potrzebny jest inny osprzęt.

Gospodarstwa rybne szukają więc wyjścia. Najczęściej za granicą. Sprzedają ryby na Łotwie, starają się więcej wyśtać do Polski, na wet do Danii. Ceny są niskie — średnio po 70 centów za kilogram, ale za to w waluście (cena karpia na rynku zachodnim wynosi 2 dolary za kg). Moskwa zasympje prośbami, ale z nią nie uzgodniono jeszcze wzajemnych rozliczeń.

Wątpliwe, by w tym roku dąbły się nabyć w sklepach szczupaki, liny, pstrągi... nie mówiąc o jesiotrze, którego zaczęto hodować przed dwoma laty w kelmiskim gospodarstwie rybnym „Pawełupis” i zamierza się uzyskać około 2 ton produkcji towarowej. Podobnie nie ma co mówić o węgorzach, które hodują przemysłowym sposobem firmy litewskoduńskie. To nie dla nas i nie na naszą kieszeń. A hodowla ryb w jeziorach? Bardzo słabo i niesystematycznie wykorzystana działalność gospodarstwa. Jeziora zaczęły gwałtownie obniżać „urodzajność” hektara, katastroficznie zmniejszyły się połowy ryb. Ostatnio według wstępnych obliczeń wyniesie za ledwie 250 ton ryb. Tymczasem tylko „Arvydai” ze swych stawów może dać rocznie ponad 300 ton karpia. Rzadkimi okazali się w naturalnych zbiornikach wodnych węgorze, liny, leszcze, sumy, wsańce, śledź jeziorowy, a nawet karaś i szczupak.

— Jak zwiększyć zasoby ryb w jeziorach? Radzą się ichtiolodzy, ekolodzy itp. specjaliści. Za jeden z pierwszych kroków wielu z nich uważa prywatyzację jezior. Ale racjonalną, dokładnie przemysłową, nie taką, jakiej ostatnio dokonano w poszczególnych gospodarstwach.

— Ze prywatizacji bardziej po gospodarstwu ustosunkowuje się do swej własności, dowodzący nie trzeba — mówi Povilas Kinduris. — Świadczy o tym też doświadczenie sprywatyzowanych gospodarstw rybnych „Kazlu Ruda”, „Raseiniai”, w których 60 proc. akcji wykupił samą hodowcy. Spółka „Islauzas” w rejonie prienajskim otworzyła na ożywionej kowieńskiej magistrali samochodowej przestrzenny kioski, gdzie o każdej porze proponuje świeże ryby, a w spółce „Salcininkai” przyjmuje się od ludności zamówienia na ryby.

Opracowuje się już projekt ustawy o warunkach prywatyzacji i dzierżawy basenów wodnych. Miejmy nadzieję, że wiele rzeczy się odreguluje.

Walentyn KARTJAL



Wileńskie dachy.

Fot. A. Sutkus

„FELIX” — DLA LITEWSKIEGO FILMU DOKUMENTALNEGO

Z Berlina otrzymano wiadomość, że Europejska Akademia Filmowa zakończyła już ocenianie filmów dokumentalnych zgłoszonych do nagrody „Felix”. „Felix-92” przyznano litewskiemu reżyserowi A. Stonysowi za film dok. „Ziemia nie-

widomych” (wytwórnia „Kinema”). Jest to odpowiedź o przybywaniu niewidomych na tym świecie, ich życia duchowym. Nagrodę przyznano za bezkompromisową koncepcję reżyserską i poetyczność.

(ELTA)

Zapraszamy do Domu Prasy

Warto nabyć

Jak już informowaliśmy, ukazało się w druku wydanie w języku polskim „Cmentarz Rossa w Wilnie”, autorstwa Jerzego Surwiły. Następna pozycja, znajdująca się obecnie w druku i której również autorem są dziennikarze „Kuriera Wileńskiego”, — to „Kalendarz rodziny wileńskiej” — na 1993 rok. Mam nadzieję, że w pierwszych dniach grudnia można będzie go nabyć. Planuje się też wydanie innych pozycji.

Rzecz to właściwie nowa — wydawanie książek w języku polskim na Litwie. Cieszymy się, że podjął się tego niezależny dwutygodnik „Magazyn Wileński”, dzięki któremu ukazały się zbiorki naszych poetów: A. Rybalko, J. Bębnowski, H. Mażula i in. W tym miejscu musimy jednak stwierdzić, że sprawa wydawcza może utknąć w miejscu, jeśli Polacy, mieszkający

Wileńszczyzny, nie będą się interesowali tymi edycjami, nie uzupełnią nimi swoich domowych bibliotek. Oto chociażby „Rossa” — dobrze byłoby, aby zainteresowali się nią nauczyciele historii, języka polskiego i literatury, przewodnicy wycieczek. Redakcja prowadzi jej sprzedaż w większych ilościach i po cenach hurtowych (pokój 1101, tel. 42-79-64). Chciałoby się, aby trafiła ona do szkolnej młodzieży wileńskiej, która w ten sposób nasze chlubne dzieje. Polskie gazety i czasopisma na Litwie, polskie redakcje w TV i radiu, a teraz — pierwsze jaskółki wydawnicze — to strawa duchowa, która w ten czy inny sposób zaznacza, aczkolwiek powolnie, ale odrodzenie się tu i teraz inteligencji polskiej.

Jadwiga PODMOSTKO

Z oryginału można zrobić kopie

W dawnych, nawet bardzo dawnych czasach był zwyczaj przepisywania ksiąg, dokumentów, metryk, wszelkich świadectw. Siedzieli pisarczykowie pochyleni nad manuskryptami i skrzypieli piórkami. A piórka były prawdziwe czyli gęsie i pisały bardzo cienko, ale trwale i wyraźnie. Dlatego współcześni historycy mogą wyczytać w tych księgach i dokumentach, co się działo w starożytności i opisać to wszystko dla nas. Istniała również tradycja posiadania w domu kilku odpisów jednego dokumentu. W starych rodach szlacheckich w Anglii był zatrudniony specjalny pisarz-archiwista, specjalizujący się w przepisaniu dokumentów wszystkich członków rodziny. Gdyby zaginęły oryginały, to pod ręką zawsze były kopie.

Diacząc o tym piszę? Sądzę, że nam, współcześnie żyjącym, należy wziąć przykład od naszych przodków i poprzez zrobienie

nie odpisów utrwalić ważne dokumenty o sobie. Ten, kto miał do czynienia z testamentem, doskonale jest zorientowany, że bez kopii zarówno samego testamentu, jak też innych dokumentów nie mógł otrzymać spadku.

Dzisiaj zrobienie odpisu nie stanowi żadnych trudności, bowiem istnieją wspaniałe urządzenia, zwane kserokopiarkami. Między innymi, skorzysta z kserokopiarki za cenę dostępną można również w redakcji „Kuriera Wileńskiego”, w Domu Prasy, przy Laisvas pr. 60, na XI piętrze, pokój nr 1102, od godziny 9 do 17, (tel. 42-79-55). Wiemy, że wielu osobom wydaje się, że do Domu Prasy na Wirsziszki jest bardzo daleko, a tymczasem od śródmieścia autobusem 11, trolejbusami 3 lub 7, jedzie się 15—20 minut.

Wykonujemy kopie książek, broszurek, powielamy różnorodne druki. Warto skorzystać z naszego xero. Zapraszamy!

Można też u nas kupić różnorodne polskie czasopisma oraz informator „Litwa” w języku polskim.

Loretta BORKOWSKA,
operatorka kserokopiarki

POCIĄG DO SUWALK BĘDZIE WYJEZDZAŁ WCZESNIEJ

Od 16 listopada zmienia się rozkład porannego pociągu Szeształki — Suwałki. Zest. naczelnika służby obsługi pasażerów państwowego przedsiębiorstwa „Lietuvos geležinkai” V. Petraitiene poinformowała ELTA, że do Szeształki przybędzie on o godzinie 11 minut 10, do Polski zaś wyruszy o pół godziny wcześniej — o godz. 12 minut 20.

V. Petraitiene przypomniała również, że od poniedziałku na trasie Szeształki — Suwałki będzie kursował jeszcze jeden pociąg. Do Szeształki przybędzie on o godz. 17 minut 20, a do Suwałk odjedzie o godz. 19 minut 50.

(ELTA)

Kalendarium

- Sobota (14.XI) jest 319 dniem 1992 roku. Do końca roku 47 dni.
- Imieniny: Judyty, Emilia, Wawrzyńca, Rogera, Serafina.
- Wschód Słońca — 7,49, zachód — 16,19. Długość dnia 8 godz. 30 min.

Niedziela (15.XI)

- Imieniny: Alberta, Leopolda, Idali.
- Wschód Słońca — 7,51, zachód — 16,18. Długość dnia 8 godz. 27 min.

Poniedziałek (16.XI)

- Imieniny: Gertrudy, Edmunda, Małgorzaty.
- Wschód Słońca — 7,53, zachód — 16,16. Długość dnia 8 godz. 23 min.

MŁODA,

uczniwa dzwyczyna pilnie poszukuje pracy. Zwraca się: tel. 42-77-04.

(Zam. 1280)

Wyrazy szczerego współczucia Annie TUNKIEWICZ z powodu przedwczesnej śmierci ukochanego Ojca składają wychowawczyni i uczniowie klasy Ia Wileńskiej Szkoły Średniej im. Władysława Syrokomli oraz ich rodzice.

Wyrazy szczerego współczucia Annie TUNKIEWICZ z powodu utraty ukochanego Tatusia składają wychowawczyni, uczniowie klasy VIIIb Wileńskiej Szkoły Średniej im. Władysława Syrokomli oraz ich rodzice.

Wyrazy szczerego współczucia Nauczyciele Janinie JUREWICZ z powodu śmierci Brata składają grono nauczycieli Wileńskiej Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli

Serdeczne współczucie Jarce SZOSTCE z powodu zgonu Ojca składają wychowawczyni oraz dawni koledzy klasowi

Wyrazy głębokiego współczucia Ryszardowi SZOSTCE w ciężkiej chwili utraty Ojca składają byli szkolni koledzy oraz wychowawczyni.

APTECZKOWY SKARBIEC



WŁAŚCIWOŚCI LECZNICZE WARZYW

A. Marchew. Działa regulująco, wzmacniająco, oczyszczająco, regenerująco. Stosuje się w postaci soku, suszu oraz na surowo.

B. Pomidory. Działają na organizm witaminizująco i mianorazująco, a także ułatwiają trawienie. Można też stosować sok pomidorowy z sokiem selera. Pić po 1 szklance 3 razy dziennie przez 3—4 tygodnie.

C. Ogórki. Spożywane w stanie surowym działają lekko przeczyszczająco, moczopędnie i odświeżająco. Aby lepiej były strawne, trzeba wcześniej posieć i jeść razem z wydzielonym sokiem.

D. Rzodkiew czerwona. Spżywa się na surowo. Należy ją spżywać przy zaburzeniach przewodu pokarmowego, reumatyzmie i bronchicie. Posiada wiele witamin i soli mineralnych.

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękuję lekarzom miejszagołskiego szpitala Mieczysławowi Demieńskiemu i Zofii Sosnowskiej za uratowanie życia i troskliwą opiekę nad 74-letnią, bardzo chorą kobietą.

Z szacunkiem
Helena Laukiene-Jakułowicz
(Zam. 1301)



Bankas HERMIS

Szanowni Państwo!

Wątpliwości opróżniają Waszą kieszeń.

Jeżeli powierzycie nam co najmniej

10.000 talonów to

po 3 miesiącach będziecie mieli — 11.500 talonów!

po 6 miesiącach — 13.500!

po roku nawet — 19.000 talonów!

Czekamy na Państwa pod adresem: Vilnius, J. gailos 9/1, tel. 22-67-72, fax. 61-56-34

Kaunas, Kęstučio 38, tel. 22-85-83

Panevežys, Respublikos 36, tel. 3-59-36

Druksininakai, Dabintos 3, tel. 5-58-91.

Pieniądze Państwa już w Hermisie?

Znakomicie. Otrzymacie, Państwo, więcej niż się spodziewali

(Zam. 1290)

ORGANIZUJE SIĘ

wyjazdy do Polski

NA 3 DNI DO ŁODZI W DNIACH 11, 19, 27 LISTOPADA.

Zwracać się: Vilnius, tel. 73-14-14.

(Zam. 1274)

PAŃSTWOWE WILEŃSKIE BIURO PODRÓŻY ZAPRASZA NA WYCIEZKI:

POLSKA — (autokarem) — 19 i 26 listopada. Koszt — 17 dolarów USA i 3422 talonów.
POLSKA — BUDAPEST — 25 listopada. Koszt — 60 dolarów USA i 1700 talonów.
POLSKA — BERLIN — na początku grudnia. Koszt — 71 dolarów USA i 1900 talonów.
INDIE — DELHI — w połowie grudnia. Koszt — 88 dolarów USA i 95280 talonów (bagaż 50 kg).
INDIE — DELHI — AGRA — w grudniu. Koszt — 169 dolarów USA i 84169 talonów (bagaż — 30 kg).
PAKISTAN — KARACZI — w grudniu. Koszt — 179 dolarów USA i 79639 talonów (z wyżywieniem), 129 dolarów USA i 79639 talonów (bez wyżywienia).
Zwracać się: Vilnius, Kalvarijų 2, tel. 75-08-55 i 75-61-14.
(Zam. 1306)

ZARZĄD PAŃSTWOWYCH UBEPIECZEN SPOŁECZNYCH SODRA oferuje mieszkańcom i gościom republiki kurację i wypoczynek w sanatoriach Druškiennik Polagi, Birsztan i Likien.

Zwracać się: Vilnius, Ukmerges 12, tel. 73-46-15, fax: 353641.
(Zam. 1213)

DROGO SKUPIJEMY CZEKI INWESTYCYJNE.

Oplata od razu.

Zwracać się: Vilnius, ul. Montuškos 27, I piętro (Zwieńtyntek); Zirmunu 27, II piętro; tel. 77-99-76.
(Zam. 1276)

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 14 listopada zachmurzenie z przejaśnieniami, krótkotrwałe opady, wiatr zachodni, umiarkowany. Temperatura 0—2 stopnie ciepła. W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady, temperatura w nocy około 0 stopni w dzień 0—5 stopni ciepła.

UKF 69.05

Znad Wili

Rozgłośnia radiowa

NA SOBOTĘ, 14 LISTOPADA

Radio „Znad Wili” proponuje codziennie od godziny 14.00 do 02.00 stałe audycje informacyjne, retransmisje programów BBC, ogłoszenia, kursy walut, konkursy oraz następujące audycje:

Sobota, 14 listopada: 22.05 — Konkurs weekendowy „Sto pytań”, 23.10 — „Radiodyskoteka”, 24.00 — Muzyczna noc Jaroslawa Kamińskiego.

Niedziela, 15 listopada: 20.30 — Dobranocka i konkurs dla dzieci, 22.05 — Konkurs weekendowy „Sto pytań”, 23.10 — „Kompakt na zyczenie”, 24.00 — Muzyczna noc Jaroslawa Kamińskiego.

Poniedziałek, 16 listopada: 23.10 — „Music Box” — wykonawcy na literę „C”, 23.50 — Lekcja języka angielskiego — Radio BBC, 24.00 — Muzyczna noc Mirosława Juchniewicza.

Radio „Znad Wili” — Wilno 2019 al, Laisvas 60, tel. 429457.



NIEDZIELA, 15 LISTOPADA

LTV-1
 8.00 - Dziennik. 9.05 - Film dok. 8.30 - Audycja religijna. 10.00 - Dla młodych i dużych. Film dok. 10.30 - Audycja muzyczna. 10.50 - Język litewski. 11.35 - Jeden świat. 12.20 - Niedziela muzyczna. 12.50 - Audycja w języku polskim. 13.25 - Koncert zyczeń. 15.20 - Spichrz. 15.40 - Wideoteka kultury. Film dok. 16.10 - Nasze miasteczka. Kronis. 17.10 - Litwa i świat. 17.50 - Dziennik. 18.00 - Film fab. „Człowiek, który zmienił babcinę”. 19.15 - Prezentacja tygodnia TV Anglii. 19.30 - Na przelocie wieku. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Francuski film fab. „Adriana”. 22.25 - Dalia Matulaitė. Mity. Legendy. Medytacje 1991 r. 23.15 - Dziennik wieczorny. 23.30 - Postłowie.

LTV-2
 9.00 - Liloto. 9.15 - Dobra nowina. 9.30 - Gra TV „Tak, Nie”. 10.20 - Film fab. „Sasiedzi”. Odc. 6, 10.45 - Najśmieszniejsze ludy Ameryki. 11.10 - Studio MT. 11.55 - W świecie koszykówki.

Ostankino
 6.00 - Godzina siły ducha. 7.00 - Ciągnienie „Sportlotu”. 7.15 - Film anim. 7.45 - Studio „OKO”. 8.30 - Wczesnym rankiem. 12.30 - Film dok. 13.30 - Film TV „Dom na Wolności”. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Dialog w eterze. 15.00 - Klub podróżników. 15.50 - Koncert. 16.05 - Panorama. 16.45 - Telejacja 16.55 - Film W. Dianysa. 17.45 - Dziennik. 18.00 - Siedmiu wspaniałych. 18.55 - Film fab. 20.05 - Opera G. Pucciniego „Tosca”. 21.00 - Wyniki. 21.45 - Sportowy weekend. 22.00 - Cd. opery „Tosca”. 23.20 - Dziennik. 23.40 - Film fab. „Światło w oknie”.

TV Rosji
 7.00 - Dziennik. 7.25 - Film anim. 7.45 - Maraton taneczny. 8.30 - Folklor. 9.00 - Sześć serc. 9.20 - Film anim. 9.50 - Aty-baty... 10.20 - Krzyżówka. 10.50 - Japoński film anim. 11.05 - Biuro badań TV. Korupcja. 12.00 - Ga TV „Logo”. 12.30 - Tenis. Puchar Kremia. 13.00 - Dziennik. 13.20 - Nie wyrabiesz. 13.30 - Tenis. Puchar Kremia. 13.40 - Niedziela na prowincji. 14.35 - Nie było kto. 15.40 - Pomer i Donahue. 16.10 - W świecie zwierząt. 17.10 - Nowy sezon na Arbacie. 18.05 - Amerykański film anim. 18.15 - W klubie „Złoty łódź podwodny”. 18.45 - Co dzień światło. 18.55 - Reklama. 19.00 - Dziennik. 19.20 - Klasyczna Hollywoodu. 21.00 - Serial dok. „Monstrum”. Film 2. „Tajna policja Józefa Stalina”. 21.55 - Reklama. 22.00 - Dziennik. 22.25 - Sportowa karuzela. 23.35 - Tenis. Puchar Kremia. 23.00 - Nocny klub.

PONIEDZIAŁEK, 16 LISTOPADA
LTV-1
 9.00 - Program. 9.05 - Spięta. 9.25 - Film dok. 9.55 - Nasze miasteczka. Kronis. 17.50 - Dziennik. 19.05 - Film dok. „Człowiek, który zmienił babcinę”. 19.15 - Program humorystyczny. 19.05 - Film dok. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Film fab. „Pięta Owidya”. Odc. 1. 21.55 - Owidya. 22.00 - Dokumentalisticzna sportowa. 22.40 - Telegiella. 23.00 - „Fala tropiki”. 23.15 - Wiadomości wieczorne.

TV Litwy Wschodniej
 18.00 - Trans. programu TVP. 21.00 - Studio A. 21.25 - Au-

ycja muzyczna dla młodzieży. 22.10 - Kino - moja miłość... Film fab. „Student pierwszego roku”.

Ostankino
 5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka poranna. 5.30 - Poranek. 7.45 - Firma gwarantuje. 8.00 - Dziennik. 8.20 - Popołudnie, posłuchaj. 8.40 - Film anim. 9.00 - Film dok. 9.20 - Ze znakiem „Pi”. 10.10 - Nowe pokolenie wybiera. 11.00 - Dziennik. 14.25 - Rozmaitości TV. 15.10 - Notes. 15.15 - Film dok. 15.25 - Film anim. „Pszczółka Maja”. 15.50 - Nowe imiona. 16.30 - NEP. 18.00 - Przegląd pikarski. 18.25 - Film fab. „Proctowo protoplasty druku Joana”. Odc. 2. 19.45 - Dobranocka dzieci. 20.00 - Dziennik. 20.40 - Film fab. „Błahości życia”. 21.10 - Beau Monde. 21.25 - A jednak. 21.40 - Sytuacja: nowa Jugosława. 22.00 - Wagon 03. 22.40 - My. 22.50 - Jęwiejnik. 1. 23.20 - Dziennik. 23.25 - Film fab. „Wieczny mężczyzna”. Odc. 1-2.

TV Rosji
 7.00 - Nowości. 7.25 - Czas ludzki. 7.55 - Biuro badań TV. Korupcja. 8.50 - Paralele. 9.05 - „Burda Moden” oferuje. 9.35 - Mistrzowie. Rzeźbiarz O. Komow. 10.20 - Korea Południowa. Z przeszłości w przyszłość. 11.00 - Film fab. 12.15 - Retro. Zespół „Śpiewające glary”. 12.35 - TV informacyjny program komercyjny. 12.40 - Kwestia chińska. 13.00 - Nowości. 13.05 - Ustami dziecka. 15.30 - Dama autowa. 16.00 - Dziennik. 16.15 - Okno. 16.45 - Penowie - towarzysze. 17.00 - Wyjaśnijmy. 17.10 - Nostalgiczne wieczornice. 17.40 - Film fab. „Podwójna pułapka”. Odc. 1. 18.45 - Co dzień światło. 18.55 - Reklama. 19.00 - Nowości. 19.20 - Reklama. 19.25 - Film fab. „Podwójna pułapka”. Odc. 2. 20.30 - W gościnie u pisarza A. Kabakowa. 21.00 - Bez retuszu. 21.55 - Reklama. 22.00 - Nowości. Prognoza astrologiczna. 22.25 - Karuzela sportowa. 22.30 - Na sesji RN Federacji Rosyjskiej. 23.00 - Program „Eks”. 23.10 - Temat z wariacjami. Dom przyjaźni.

WTOREK, 17 LISTOPADA
LTV-1
 9.00 - Program. 9.05 - Telegiella. 9.15 - Język litewski. 10.00 - Program sportowy. 10.30 - Na Dzień Niepodległości Łotwy. 17.55 - Dziennik. 18.10 - Film dok. 18.40 - Program cyrkowy. 19.05 - Film dok. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Serial TV Anglii „Stolica”. Odc. 1. 21.55 - Serial humorystyczny „Pan Byn”. Odc. 1. 22.20 - Dokumentalisticzna sportowa. Najzwyklejsze światło. Odc. 1. 22.50 - Wasza wiadomość. 23.05 - Koncert. 23.15 - Dziennik wieczorny.

Ostankino
 4.55 - Program dnia. 5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka. 5.30 - Poranek. 7.45 - Firma gwarantuje. 8.00 - Dziennik. 8.20 - TV serial „Bogaci też płaczą”. 9.05 - Przegląd pikarski. 9.35 - Program rozrywkowy. 10.25 - TV film fab. „Błahości życia”. Odc. 7. 11.00 - Dziennik. 11.20 - TV film fab. „Wieczny mężczyzna”. Odc. 1. 12.40 - TV film fab. „Kryzys”. 14.00 - Dziennik. 14.25 - Wiadomości biznesu. 14.40 - Notes. 14.45 - Koncert. 15.00 - Film anim. „Pszczółka Maja”. 15.50 - Nasz klub muzyczny. 16.50 - Ekspres prasowy. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Międzypaństwowy kanał Ostankino przedstawia. 18.00 - TV serial „Bogaci też płaczą”. 18.45 - Teatr plus TV. 19.45 - Dobranocka. 20.00 - Dziennik. 23.00 - Program „Eks”. 23.10 - Temat z wariacjami. Dom przyjaźni.

- Koncert. 0.40 - TV film fab. „Kryzys”.

TV Rosji
 7.00 - Wiadomości. 7.25 - Czas biznesmenów. 7.55 - Bez retuszu. 8.50 - W wolnym czasie. 9.05 - Moskwa - Berlin. 9.35 - TV serial dok. „Monstrum”. Film 1. „Stalin i władza”. 10.30 - Nostalgiczne wieczornice. 11.00 - Film fab. „Ekspres transsyberyjski”. 12.30 - Kreskówka. 12.35 - Tinko. 12.40 - Sprawa chińska. 13.00 - Wiadomości. 15.00 - Telegiella. 15.30 - Program dla przedszkolaków. 15.50 - Kreskówka. 16.00 - Wiadomości. 16.15 - Europa - Azja. 17.00 - Zegarmistrz. 17.30 - Wiadomości parlamentarne. 17.45 - Chrystus i Antychryst. 18.30 - Nowe nazwisko - A. Szaganow. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Reklama. 19.25 - TV serial „Santa Barbara” (100). 20.15 - Owoce oświaty. 21.00 - Na cudzej uczcie. 23.30 - Program rozrywkowy.

SRODA, 18 LISTOPADA
LTV-1
 9.00 - Program. 9.05 - Gest. 9.35 - Pod własnym dachem. 10.20 - Dla młodych i dużych. 17.50 - Wiadomości. 18.05 - Film dok. 18.35 - Film przygodowy „Pirat - książka”. 20.00 - Nasz elementarz. 20.05 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Film detekt. „Pięta piętrowo”. Odc. 2. 21.55 - Dokumentalisticzna sportowa. 22.50 - Koncert. 23.15 - Wiadomości wieczorne.

LTV-2
 20.35 - TV serial „Sasiedzi”. Odc. 6. 21.00 - Najmieszniejsi ludzie Ameryki. 21.25 - TV serial „E-street”. Odc. 3. 21.50 - Koncert. 22.00 - Aleja Laives. 22.20 - 24 kadry na sekundę.

TV Litwy Wschodniej
 18.00 - Trans. programu TVP. 19.15 - Wiadomości w języku litewskim. 19.25 - Program po białorusku. 19.45 - Wystawy, wystawy. 20.00 - Wiadomości w jęz. rosyjskim. 20.10 - „Kronika litewska 1918-1940”. 20.40 - Telespot. 20.45 - Wiadomości w jęz. polskim. 20.55 - Nie śpij jeszcze... 21.05 - Roman Ubartas. Droga na szczyt olimpijski. 22.00 - Program muzyczny. 22.20 - Sex Sargio TV. 23.00 - Trans. programu TVP.

Ostankino
 5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka. 5.30 - Poranek. 7.45 - Firma gwarantuje. 8.00 - Dziennik. 8.20 - TV serial „Bogaci też płaczą”. 9.50 - Kreskówki. 10.10 - TV film dok. 11.00 - Dziennik. 11.20 - TV film fab. „Wieczny mężczyzna”. Odc. 2. 12.35 - Kreskówka. 12.40 - TV film fab. „Niezgodność charakterów”. 14.00 - Dziennik. 14.25 - Rozmaitości TV. 15.10 - Notes. 15.15 - Kreskówka. 16.05 - Dużo muzyki. 16.50 - Ekspres prasowy. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Międzypaństwowy kanał Ostankino przedstawia. 18.00 - TV serial „Bogaci też płaczą”. 18.45 - Teatr plus TV. 19.45 - Dobranocka. 20.00 - Dziennik. 23.00 - Program rozrywkowy. 23.55 - TV film dok. 0.55 - TV film fab. „Niezgodność charakterów”.

TV Rosji
 7.00 - Wiadomości. 7.20 - Reklama. 7.25 - Czas biznesmenów. 7.55 - Na cudzej uczcie. 10.10 - Nowe nazwisko - A. Szaganow. 10.15 - Owoce oświaty. 11.00 - TV serial „Santa Barbara” (100). 11.50 - Kreskówka. 12.00 - Dni powszednie i święta Omanu. 12.35 - Program inform.-komercyjny. 12.40 - Sprawa chińska. 13.00 - Wiadomości. 15.00 - Biznes. 15.15 - Akksymiaty sezon Soczi. 15.45 - TV film fab. „Rodzina Smirnow”. Jak żyć? 16.00 - Wiadomości. 16.15 - Daleki Wschód. 17.30 - Wyjaśnijmy sprawę. 17.45 - Film dok. 18.45 - Święto co dzień. 18.55 - Reklama.

19.00 - Wiadomości. 19.20 - Reklama. 19.25 - TV serial „Santa Barbara” (101). 20.15 - Kreskówka dla dorosłych. 20.50 - Organizmistrzowie. 20.50 - Program Eks. 21.00 - TV serial dok. „Monstrum”. Film 3. „Stalin: kontrola umysłu i duszy”. 21.55 - Reklama. 22.00 - Wiadomości. Prognoza astrologiczna. 22.25 - Karuzela sportowa. 22.30 - Na sesji RN FR. 23.00 - Egzotyka.

CZWARTEK, 19 LISTOPADA
LTV-1
 9.00 - Program. 9.05 - Dla dzieci. 10.05 - Film fab. „Adriana”. 17.50 - Wiadomości. 18.05 - Program humorystyczny. angielskiej TV „Ludzie popielnia głupstwa”. 18.30 - Program humorystyczny „Benny Hills”. 19.00 - Film dok. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Serial angielskiej TV „Stolica”. Odc. 2. 21.55 - Serial humorystyczny. 22.25 - Brzeg 21.00 - Wasze studio. 23.25 - Wiadomości wieczorne.

LTV-2
 2.00 - Przegląd krajowy. 20.30 - Piramida. 21.00 - Trybuna katolicka. 21.30 - TV gra „Tak, Nie”. 22.20 - Aleja Laives. 22.40 - TV serial „E-street”. Odc. 4.

Ostankino
 5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka. 5.30 - Poranek. 7.45 - Firma gwarantuje. 8.00 - Dziennik. 8.20 - TV serial „Bogaci też płaczą”. 9.50 - Koncert zespołu muzyki żydowskiej „Szmicha”. 10.20 - Do lat 16 i więcej. 11.00 - Dziennik. 11.20 - TV film fab. „Dzigni dorosli”. 12.35 - TV film fab. 14.00 - Dziennik. 14.25 - Rozmaitości TV. 15.10 - Notes. 15.15 - Film anim. „Pszczółka Maja”. 15.05 - Program muz. dla młodzieży. 17.00 - Dziennik. 17.20 - Do lat 16 i więcej. 18.00 - TV serial „Bogaci też płaczą”. 18.45 - Dobranocka filmowa. 19.45 - Dobranocka. 23.00 - Dziennik. 23.25 - A. Skriabin. Pierwsza symfonia 0.15 - Dla uczczenia pamięci L. Gumilowa. 0.50 - TV film fab.

TV Rosji
 7.00 - Wiadomości. 7.25 - Czas biznesmenów. 7.55 - TV serial dok. „Monstrum”. Film 3. „Stalin: kontrola umysłu i duszy”. 21.55 - W wolnym czasie. 9.05 - K-2 przedstawia. 9.30 - Wszczęwiał niezamy. 10.00 - Egzotyka. 11.00 - TV serial „Santa Barbara”. (101). 11.50 - Piętnastu. 12.35 - Tinko. 12.40 - Sprawa chińska. 13.00 - Wiadomości. 15.00 - Rynek. 15.30 - Studio „Wzrost”. 16.00 - Wiadomości. 16.15 - Panorama prywatyzacji. 17.00 - Reportaż. K. Mazieki z NATO. 17.30 - Wiadomości parlamentarne. 17.45 - TV przedstawia. 18.45 - Święto co dzień. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Reklama. 19.25 - TV serial „Santa Barbara”. (102). 20.15 - W świecie sportu samochodowego i motorowego. 20.45 - Specjalne wiadomości komercyjne. 21.00 - Na olimpię polityczny. 21.55 - Reklama. 22.00 - Wiadomości. Prognoza astrologiczna. 22.25 - Karuzela sportowa. 22.30 - Na sesji RN FR. 23.00 - Program muzyczny.

PIĄTEK, 20 LISTOPADA
LTV-1
 9.00 - Program. 9.05 - Ziemia Kłajpedzka. 9.50 - Litwa i świat. 10.30 - Zdrowie. 18.00 - Wiadomości. 18.15 - Film dok. 19.10 - Koncert. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Opinie. 21.05 - TV przedstawia. 18.45 - Film detektystyczny. „Pięta piętrowo”. Odc. 3. 22.00 - Film fab. „Długa droga do domu”. 23.20 - Wiadomości wieczorne.

TV Litwy Wschodniej
 18.00 - Program TVP. 19.15 - Wiadomości w języku litewskim. 19.25 - Pieśni Litwy Wschodniej. 19.45 - Dotknięcia. 20.00

- Wiadomości w jęz. rosyjskim. 20.10 - Prezent dla miłośników baletu. 20.20 - Oaza M. 20.40 - Telespot. 20.45 - Wiadomości w jęz. polskim. 20.55 - Nie śpij jeszcze... 21.10 - Program TVP.

Ostankino
 4.55 - Program dnia. 5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka. 5.30 - Poranek. 7.45 - Firma gwarantuje. 8.00 - Dziennik. 8.20 - Kidi-vidi. 8.35 - TV serial „Bogaci też płaczą”. 9.20 - Kreskówka. 9.40 - Klub podróżników. 10.30 - Ameryka z M. Taratuta. 11.00 - Dziennik. 11.20 - TV film fab. „Luboczka”. 12.30 - Kreskówka. 12.35 - TV film fab. „Potrzebni ludzie”. 14.00 - Dziennik. 14.25 - Bridge. 14.50 - Biznes. 15.05 - Notes. 15.10 - Film anim. „Pszczółka Maja”. 15.15 - Koncert. 16.10 - Centrum. 16.50 - Ekspres prasowy. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Międzypaństwowy kanał Ostankino przedstawia. 17.50 - Człowiek i prawo. 18.20 - Ameryka z M. Taratuta. 18.50 - Pole cudów. 19.45 - Dobranocka. 20.00 - Dziennik. 20.40 - TV film fab. 23.20 - Ścieżka dźwiękowa. 23.00 - Dziennik. 23.50 - Film fab. „Interdziejczyna”. Odc. 1 i 2.

TV Rosji
 7.00 - Wiadomości. 7.20 - Reklama. 7.25 - Czas biznesmenów. 7.55 - Na olimpię polityczny. 8.50 - W wolnym czasie. 9.05 - Reportaż K. Mazieki z NATO. 9.35 - Program muzyczny. 10.30 - Dżungla. 11.00 - TV serial „Santa Barbara” (102). 11.50 - Wieczory w domu Golega. 12.35 - Tinko. 12.40 - Sprawa chińska. 13.00 - Wiadomości. 15.00 - Telegiella. 15.30 - Studio „Wzrost”. 16.00 - Wiadomości. 16.15 - Temat z wariacjami. 17.00 - M-trust. 17.15 - Megapolis. 17.45 - Film fab. „Dziki Jack”. Odc. 3. 18.35 - Kreskówka. 18.45 - Święto co dzień. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Reklama. 19.25 - Film fab. „Wychodząc wyjdź”. 21.55 - Reklama. 22.00 - Wiadomości. Prognoza astrologiczna. 22.25 - Karuzela sportowa. 22.30 - Na sesji RN FR. 23.00 - K-2 przedstawia. 23.30 - Pogaduszki.

SOBOTA, 21 LISTOPADA
LTV-1
 9.15 - Program z Kiejdan. 9.00 - Wiadomości. 9.05 - dla dzieci. 10.05 - Ziemia Kłajpedzka. 11.00 - Słowo chrześcijańskie. 11.50 - Zgoda. 12.00 - Program białoruski. 12.20 - Metoda Monteorio. Co to jest? 13.10 - Muzyka Żydów litewskich. 13.40 - Film dok. 14.35 - Film fab. dla dzieci „Mio, mio Mio”. 16.10 - Zdrowie. 16.40 - Sport. 17.25 - Wiadomości. 17.35 - Pod własnym dachem. 18.00 - Koncert. 18.45 - Magazyn TV Euroy nr 2. 19.30 - Film dok. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Film detekt. „Van der Valk”. 22.50 - Koncert. 23.15 - Wiadomości wieczorne.

LTV-2
 9.10 - Przegląd krajowy. 10.10 - Piramida. 10.40 - TV serial „Sasiedzi”. Odc. 5. 11.05 - Niezwykła mieszkanca. 11.40 - TV serial „E-street”. Odc. 3. 12.05 - Cudzego bólu nie bywa.

Ostankino
 6.00 - Dziennik. 6.20 - Gimnastyka. 6.30 - Sobotni poranek biznesmena. 7.30 - Sport. 8.00 - Maraton-15. 8.25 - Przegląd ekologiczny. 8.40 - UFO: niezapowiedziana wizyta. 13.20 - Kreskówka. 13.30 - Studio „Połk”. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Szachy. 14.35 - TV film. „Spisek”. 16.20 - W świecie zwierząt. 17.10 - Cztery kwadraty. 17.50 - Kreskówka. 18.15 - Film fab. „Pięta piętrowo”. 19.45 - Dobranocka. 20.00 - Dziennik. 20.40 - Program rozrywkowy. 21.30 - Ze znakiem Zodiaku. 23.00 - Dziennik. 23.20 - Kanał nocny.

